

Padam Padam – Edith Piaf

Melodię tę znam, bo co dnia
Tam ona jest zawsze gdzie ja
Niezmienniana jawie, we śnie
Jest przy mnie tuż, tuż blisko mnie
Bo za mną, od kiedy pamiętam
Wędruje tak wierna, jak nikt
To stąpa cichutkoma pointach
To nagle zamienia się w krzyk
Grzmi jak grom jej każdy ton:

Pa-dam, pa-dam, pa-dam
Ta melodia przez życie mnie gna
Pa-dam, pa-dam, pa-dam
Ona o mnie wie więcej niż ja
Pa-dam, pa-dam, pa-dam
Ona przecież nie raz i nie dwa
Wyciągała mnie z dna
A jej szorstki dźwięk
Rozpraszał mą rozpacz i lęk

Przeróżnych uczyła mnie ról
Smakować kazała mi ból
W pamięci, zmaconej przez czas
Zanurzać się wciąż, raz po raz

Po miłość, co dawno odeszła
By poczuć na nowo jej smak
Na przyszłość popatrzeć przez przeszłość
Raz jeszcze zasłuchać się jak
Słodko gra melodia ta:
Pa-dam, pa-dam, pa-dam
I już miłość, ta krnąbrna i zła
Pa-dam, pa-dam, pa-dam
Wraca do mnie skruszona, we łzach
Pa-dam, pa-dam, pa-dam
Do mych dłoni się tuli i łka,

Że nikt inny, że ja
I że ze mną chce
Ze mną zostać na dobre i złe

Ta melodia oszukać chce czas

To co przeszło ożywić chce w nas

Dawną miłość przywrócić do łask
Lecz choć wciąż tej miłości wygrywa tusz
Me serce zimne jest już



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych